

To Carles Perez może być wzmocnieniem kadry Giallorossich na prawym ataku. W ostatnich godzinach wyszła na prowadzenie kandydatura 22-letniego gracza Barcelony.

Według doniesień medialnych Roma dogadała się z Barceloną co do wypożyczenia z przymusem wykupu za 13 mln euro. Hiszpańskie media twierdzą, że w umowie zawarte ma też być prawo od odkupienia gracza przez Blaugranę. W mediach mówi się jednak również o innych ofertach. I tak portal *laroma24.it* zdobył informację, że wypożyczyć gracza chce Betis. Petrachi wydaje się być na prowadzeniu, ale klub z Sewilli może liczyć na dobre relacje z Barceloną, po tym jak w grudniu zamknął wypożyczenie innego piłkarza ze szkółki mistrza Hiszpanii, Carlesa Aleny.

Dziennik AS opisuje Carlesa Pereza jako "ostatniego ze źle traktowanych przez Barcelonę. Według doniesień kierownictwo Blaugrany popełnia ciągłe błędy na rynku, zaczynając od przyścia Ernesto Valverde. Ostatnim ma być właśnie oddanie Pereza i konieczność szukania jego następcy na sześć dni przed końcem mercato. Wczoraj Quique Setien, nowy trener Barcelony, miał przekazać piłkarzowi, poprzez Erica Abidala by ten szukał nowego klubu, gdyż będzie stawiał na wracającego po kontuzji Dembele. Zdaniem agentów Pereza powody są inne. W związku z kontuzją Suareza Barcelona stara się uzyskać pieniądze z niektórych graczy i ich kontraktów, aby zainwestować w zastępcę Urugwajczyka.

Ten sam AS podaje, że Valencia zamierza skorzystać z prawa do odkupu Villara z Elche, który dogadał się co do kontraktu z Romą. By odkupić pozostałe 20% karty z Elche, Nietoperze muszą wpłacić 1/5 sumy proponowanej przez klub, który chce go pozyskać. Według mediów Roma zaoferowała 5 mln euro, stąd Valencia będzie musiała zapłacić 1 mln.

Autor: abruzzi